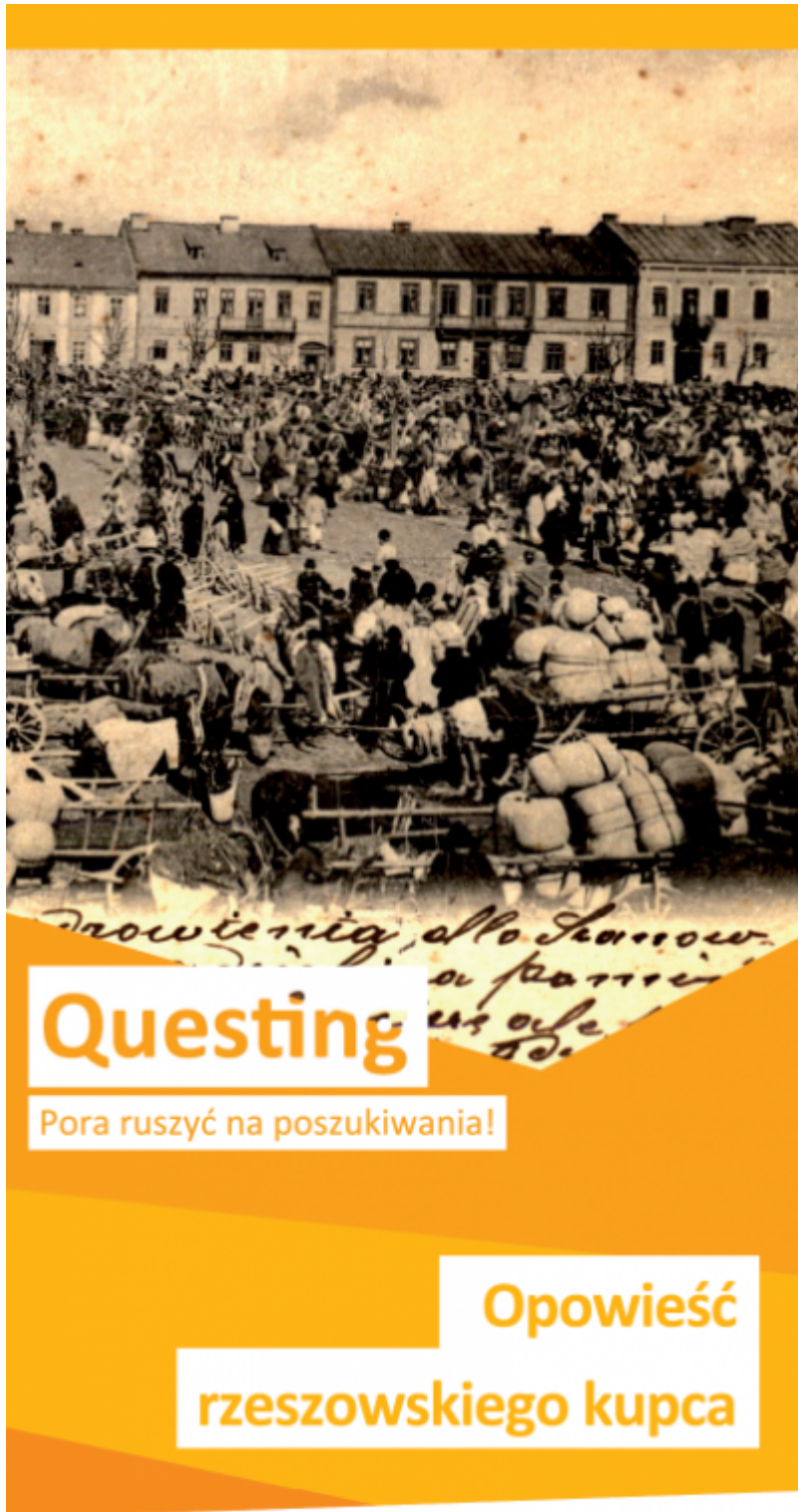


Opowieść rzeszowskiego kupca



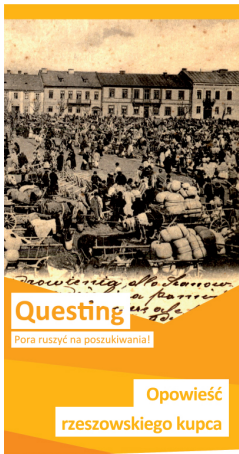
Questing

Pora ruszyć na poszukiwania!

Opowieść
rzeszowskiego kupca



Quest Opowieść rzeszowskiego kupca



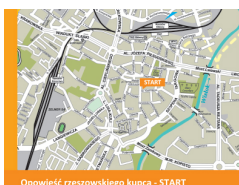
Dziś czas spędzisz ze mną na tropach przygody
Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody
Ceniły nasze towary i uczciwość wielką.
Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiedzę czerpię wszelką?
Otóż - sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele.
Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,
Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina
Znaleziono w podziemiach przy pracach badawczych.
Co to był za trunek! Dziś się nie uświadczy
Takich cudów, smaków, zabaw z dziewczętami...
Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skręć w lewo, przez schody krok śmiały
Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały
Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone
W 1941 roku. Całe wypełnione
Rodzinami kupców, warsztatami i towarem wszelkim;
Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dziś budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy
Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.
Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje
Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho)
I na ciekawostki nastaw swoje ucho.
O tej okolicy powiedz Ci muszę,
Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem
Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli.



Opowieść rzeszowskiego kupca - START

Dziś czas spędzisz ze mną na tropach przygody
Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody
Ceniły nasze towary i uczciwość wielką.
Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiedzę czerpię wszelką?
Otóż - sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele.
Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,
Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina
Znaleziono w podziemiach przy pracach badawczych.
Co to był za trunek! Dziś się nie uświadczy
Takich cudów, smaków, zabaw z dziewczętami...
Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skręć w lewo, przez schody krok śmiały
Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały
Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone
W 1941 roku. Całe wypełnione
Rodzinami kupców, warsztatami i towarem wszelkim;
Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dziś budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy
Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.
Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje
Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho)
I na ciekawostki nastaw swoje ucho.
O tej okolicy powiedz Ci muszę,
Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem
Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli.
Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili

Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili
Średniowiecznego mieszczaństwa całego Rzeszowa,

Który w 1354 r. hojnie tu lokował
 Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki.
 Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki.
 Nie brakło na targu nabiątu, różnych sztuk mięsiwa
 Oraz owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego _____
 „Rynek był furmankami cały przepelniony –
 Na nich chłopci przywozili swój towar. Także kramy żydowskie,
 Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła...
 Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili
 Miejsowych hazardzistów niecznie tu kusili.
 Gwarno było i wesoło...” – kilkaset lat później tak poeta wzdycha –
 Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały
 Władze miasta. Dzisiejszy wspaniały
 Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała –
 W większości drewniana i wyraźnie mała.
 Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą
 Zabytek architektury, który jest ozdobą
 Od kilkuset lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei
 (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje).
 Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia
 Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia

W prawym rogu zobaczysz tablicę;
 Podejdź do niej i zapisz na Queście takie tajemnice:
 Budynek według projektu _____ (tablica to powie)
 Nowy, _____ wystrój ma po przebudowie.
 Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane
 Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane: _____

Dodaj wszystkie liczby: $_ + _ + _ + _ = _ _$

oraz te z wyniku: $_ + _ = _$

Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy,
 Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć
 Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego.
 Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego
 Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają
 Artystów wszelakich, że im wystawiają
 Podziękii wmurowywane w domy na tablicach;
 (Nazwisko wieszczą nosi także pobliska ulica).
 Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony,
 Aż ujrzysz kamienicę nr 3 – podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiadła, albowiem przy Rynku
 To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.

Sredniowiecznego mieszczarstwa całego Rzeszowa,
 Który w 1354 r. hojnie tu lokował
 Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki.
 Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki.
 Nie brakło na targu nabiątu, różnych sztuk mięsiwa
 Oraz owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego _____
 „Rynek był furmankami cały przepelniony –
 Na nich chłopci przywozili swój towar. Także kramy żydowskie,
 Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła...
 Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili
 Miejsowych hazardzistów niecznie tu kusili.
 Gwarno było i wesoło...” – kilkaset lat później tak poeta wzdycha –
 Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały
 Władze miasta. Dzisiejszy wspaniały
 Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała –
 W większości drewniana i wyraźnie mała.
 Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą
 Zabytek architektury, który jest ozdobą
 Od kilkuset lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei
 (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje).
 Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia
 Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia.

W prawym rogu zobaczysz tablicę;
 Podejdź do niej i zapisz na Queście takie tajemnice:
 Budynek według projektu _____ (tablica to powie)
 Nowy, _____ wystrój ma po przebudowie.
 Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane
 Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane:
 Dodaj wszystkie liczby: $_ + _ + _ + _ = _ _$
 oraz te z wyniku: $_ + _ = _$
 Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy,
 Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć
 Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego.
 Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego
 Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają
 Artystów wszelakich, że im wystawiają
 Podziękii wmurowywane w domy na tablicach;
 (Nazwisko wieszczą nosi także pobliska ulica).
 Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony,
 Aż ujrzysz kamienicę nr 3 – podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiadła, albowiem przy Rynku
 To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.

Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem?
 Tym samym poznasz się z moim przyjacielem.
 Podejź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami
 J. _ _ _ _ _ napisano na niej.
 Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego.
 Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.
 _ na górze _ na dole – wynik to podpowiedz, _ + _ = _
 O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku – numer już znasz jego!
 Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego,
 Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,
 Gdy 100 lat później dom ten budowano.
 Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie;
 Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone?
 _ * _ = _ _
 To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę.
 Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej:
 Zgadniesz, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczenie?
 Liczba _ _ _ _ _ i okien w domach status podkreślała
 Ich właścicieli – bogaczy – biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczenie osiedlali się głównie wokół Rynku.
 W średniowieczu nie było z kamienia budynków;
 Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy
 Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.
 Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,
 Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona
 W XVII w.; potem podwyższona
 I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe
 W przestronnych piwnicach. Twarz zwróć się do niej,

Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem?
 Tym samym poznasz się z moim przyjacielem.
 Podejź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami
 J. _ _ _ _ _ napisano na niej.
 Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego.
 Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.
 _ na górze _ na dole – wynik to podpowiedz, _ + _ = _
 O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku – numer już znasz jego!
 Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego,
 Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,
 Gdy 100 lat później dom ten budowano.
 Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie;
 Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone?
 _ * _ = _ _
 To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę.
 Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej:
 Zgadniesz, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczenie?
 Liczba _ _ _ _ _ i okien w domach status podkreślała
 Ich właścicieli – bogaczy – biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczenie osiedlali się głównie wokół Rynku.
 W średniowieczu nie było z kamienia budynków;
 Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy
 Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.
 Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,
 Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona
 W XVII w.; potem podwyższona
 I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe
 W przestronnych piwnicach. Twarz zwróć się do niej,



Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skreć ponownie w lewo.
 Czas z południową żegnać się pierzeją –
 Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku.
 Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków
 Pierwszy wita Cię Hotel „Ambasador”. Gmach ten datowany
 Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany
 Był na starszych podstawach. Wzdłuż pierzei ruszaj,
 Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw
 Do niego. Czy widzisz już studnię?
 Idź do niej, zadanie Cię czeka nietrudne.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego
 Pochodzi stulecia. Widoku lepszego
 Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX
 Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym
 Faktem decyzję o jej odbudowie.
 Odszukaj datę na chorągiewce (_ _ _)

a ona Ci powie,
Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano
Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów, wojen –
Studnia porzuciła zwykle funkcje swoje
I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem.
Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,
A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.
Z braku magazynów bowiem piwnicami
Zadawała się trzeba było. Także „sklepy ziemne”
Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne
Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,
Placem rynkowym oraz ulicami,
Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając
I kupieckim zapasom dobry klimat dając.
Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie
Pierwsi ostrzyli zęby. Także za _____
Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed _____,
Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami
Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,
Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły
Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,
Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części Rynku
Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.
Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

Po czym w lewo odlicz 10 kroków, sięć ponownie w lewo.
Czas z południową zębną się pierzeją –
Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku.
Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków
Pierwszy wita Cię Hotel „Ambasadorski”. Gmach ten datowany
Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany
Był na starych podstawach. Wzrost pierzei ruszył,
Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw
Do niego. Czy widzisz już studnię?
Idź do niej, zadane Ci jest 10 metrów.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego
Pochodzi stulecia. Widoku lepszego
Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX
Studnię natrafiono przypadkiem, podlegając wraz z tym
Faktem decyzji o jej odbudowie.
Odbuduj datę na chodgiewce (_____), a ona Ci powie,
Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano
Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów,
wojen –
Studnia porzuciła zwykle funkcje swoje
I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem.
Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,
A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.
Z braku magazynów bowiem piwnicami
Zadawała się trzeba było. Także „sklepy ziemne”
Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne
Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,
Placem rynkowym oraz ulicami,
Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając
I kupieckim zapasom dobry klimat dając.
Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie
Pierwsi ostrzyli zęby. Także za _____
Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed _____,
Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami
Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,
Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły
Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,
Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części
Rynku
Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.
Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

W niej stoją najstarsze kamieniczki piękne.
(Za sobą masz północną ścianę rynku; wschodnia – spójrz na lewo).
Przypatrz im się bliżej, bo jednorodnego
Wygładu nie prezentują te rzeszowskie domy.
Każdy ciąg kamienic w innym postawiony
Artystycznym porządku. Ornamenty, kształty
Pozwalają odczuć klimat niezatarty
Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rozliczne,
I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garncarza, mojego kompana.
Kiedy targ na placu – zachwalał tu od samego rana swój towar.
Idź na róg rynku, pomiędzy dwa domy,
By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony;
W dół uliczką ruszaj. Po prawej w oddali
Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali
Garncarze z okolicy. Ich towary wszelkie
Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wyobraź to sobie, lecz idź w inną stronę:
W dół za Teatrem „Maska”; herb miasta wkrótce się wyłoni
Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony.
Historię oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się mieści
Biały _____ kawalerski na polu niebieskim.

Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe
Barwy. O to historyczne, a więc naukowe
Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały.
Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały,
Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta
Sprawiło, że kłótnia na chwilę przygasła.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze.
Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze
Skręć za drugim słupem w lewo, następnie schodami
W dół ruszaj. Policz je dokładnie (_), oto już przed nami
Budynek z pierwszą literą alfabetu;



Pozwalają odczuć klimat niezastary
Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rzeźbne,
I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garmcarza, mego kompana.
Kiedy targ na placu – zachwiał tu od samego rana
Swoje towary, kłó na róg rynku, pomiędzy dwa domy,
By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony;
W dół szłaś ruszaj. Po prawej w oddali
Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali
Garmcarze z okolicy. Ich towary wszelkie
Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wybrał to sobie, lecz idź w inną stronę;
W dół za Teatrem „Maska”; herb miasta wkrótce wyłoni
Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony.
Historie oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się miesi
Biały – kawałki na polu niebieskim.
Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe
Barwy. O to historyczne, a więc naukowe
Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały.
Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały.
Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta
Sprawiło, że kłótnia na chwilę przygasła.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze.
Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze
Skręć za drugim słupem w lewo, następnie schodami
W dół ruszaj. Policz je dokładnie (_); oto już przed nami
Budynek z pierwszą literą alfabetu;

Podejdz do niego, ustaw się doń przodem
I rachunek wykonaj prędko, mimochodem:
Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
* = _ _ _
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to _ _ _ _ _ racja!
Gdy odgadniesz, prędko pod literę wracaj.
Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy;
Widzisz cyfrę _ ?
Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Bym mógł _ _ _ _ _ i nocą opłakiwać zabitych, córy mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,
Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),
Ma formę renesansową, na planie kwadratu
W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta –
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;
Stały dawniej; ot, historia taka...
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego
Wspominają także; był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.

Choć nie znamy daty świątyni oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Podążaj do niego, ustaw się doń przodem
I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:
Liczba słupów i ogłoszeń z liczbą schodów razem pomnożone
x =
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.
Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
Spoglądaj ono zresztą i w gmachu na Ciebie!
„Z czego muryowano ową synagogę?” – coż to N,
całki
Gdy odgadniesz, przędko pod literę wracaj.
Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad mawą ulicy;
Widzisz cyfrę ... ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Dopasłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Rym moją” Inocą opłakiwał zabitych, córę
mojego ludu”.
Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murywany,
Gmach (plankami cegiel z lekką przetykaną),
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
W zachodnio-południowym rogu oblicze swe światu
Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –
Ku obronie grodu dzielnie tu warowała.
Staj tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ciążem ustawione?
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
Rusaj! Po drodze z prawej strony na przestępnym się nastienisz:
To dawny plac, gdzie groby i warstwy rzeźaka;
Stały dawniej; ot, historia taka.
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.
To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Bekottiego
Wspominają także; był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
Choć nie znamy daty świątyni oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.
Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Wdzięczności Armii Radzieckiej; tu Twym przewodnikiem
Będzie sierp wykuty w kamieniu. Tyłem stań do niego –
Twój kierunek ścieżką do góry żywopłot naprzeciwko wskazuje, Kolego!
Ktoś go tutaj specjalnie tak zmyślnie posadził,
By Cię w górę szlakiem zielonym poprowadził.

Dojdziesz do słupa z rzeszowskim herbem; wiesz już o nim sporo;
Strzeż tej wiedzy skrzętnie, będzie Twą podporą
W poszukiwaniu skarbu! Chodnik Cię powiedzie
Ku dwóm okrągłym oknom; widać je na przedzie.

Oto na ulicę wchodzisz Kopernika;
Czy już z prawej strony widzisz latarenki do budynków przymocowane?
Są na nich numery domostw; na swojej karteczce
Zanotuj je skrzętnie (_ _ i _ _); przydadzą się jeszcze
Przy innej zagadce. Płynęła tu rzeka – Mikośką ją zwano.
Droga Twoja będzie wzdłuż ulicy, prosto – więc podążaj za nią.

Z prawej strony ujrzysz ulicę Okrzei, dzielnicę mieszkalną.
Jeśli będziesz miał szczęście, usłyszysz genialną,
Cicho płynącą melodię. Muzyczna zachęta
Dochodzi z okien, gdzie orkiestra dęta
Wytrwale, do skutku ćwiczy swą muzykę
W Żydowskim Domu Kultury. Tak tę kamienicę
Nazwano przed wojną, gdy kupiec z Rzeszowa
Placówkę dla swej gminy tutaj ufundował.

Idąc dalej ulicą Kościuszki do skrzyżowania, posłuchaj o miarach, jakich używano
W kupieckich realiach, gdy jeszcze nie znano
Dzisiejszych jednostek. Łokieć to miara długości –
W XIII w. w Polsce już zagościł.
Równy był dwóm stopom, sążnia trzeciej części,
Centymetrów w sobie aż 60 mieścił.
Kolejna miara to postaw – jednostka długości
Do mierzenia tkanin. Tutaj rozbieżności
Jest więcej: postaw łokci to 27 do 62 łokci. Do sypkich towarów
Były korce i kwarty; do mniejszych pomiarów
Używano korczyków, garnców, miar, ćwiertni – a jakże!
Warto wiedzieć, że kwartą do zboża odmierzano także
Pojemności płynów – wina albo piwa.
(Była ćwiercią garncza, sama się dzieliła
Na cztery kwaterki). Wagę podawano
W funtach. Średnio przyjmowano,
Że funt ma 405 gramów. Dość jednak liczenia!

Podejść do niego, ustaw się doń przodem
i rachunek wykonaj przędko, mimochodem:
Liczba słupów i ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
 $x = \dots$
Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie!
„Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to \dots N,
racja!
Gdy odpądniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
Widzisz cyfrę \dots ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Dozredziś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst natł wypisany
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Bym mógł \dots i nocą optakiwał zabitych, córy
mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,
Gmach (pląmkami cegiel z lekką przetykany).
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
W zachodnio-północnym rągu oblicza swe światło
Ukazuje mała z zębem grymsu bąszta –
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stari tyłem do tablicy i spójr w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
Ruszał. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzezakie;
Stały dawniej, ot, historia taka...
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Cubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przywołaniem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego
Wspominają także; był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
Chcąc nie znany daty świętej oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwórc się doń tyłem i idź prosto drogą;
Nie schodzi z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomnia, i stari przed pomnikiem

Dochodzimy wreszcie do dróg rozwidlenia.
Przystan chwilkę tutaj na deptaku; gdybyś skrzyżowanie minął,
Na Grunwaldzkiej znalazłbyś miejsce, w którym wraz z rodziną
Przychodziłem robić sobie zdjęcia w zakładzie „Janusza”;
Dziś świat zakłęty przez mistrza w kadrze czaruje i wzrusza.
Często spacerowałem tu z bliskimi, gdy dzień wolny nastał.
Podążaj prosto, ku pomnikowi i rozglądaj się za mapą miasta.

Gdzieś w zasięgu wzroku tkwi na kamienicy,
Pięknie malowana. Przejdź doń przez ulicę.
Wersja oryginalna pochodzi z 1762 roku i jest nazywana
Od nazwiska autora planem Wiedemanna.
Podejź do kamienicy, na odwzorowany w 2004 r. plan popatrz śmiało.
Czy już wiesz, z jakiej okazji dzieło to powstało?
Tak, masz rację – to dla uwiecznienia
___ rocznicy Rzeszowa istnienia.

Spójr raz jeszcze na obraz: pamiętasz herb miasta?
Przyda Ci się wkrótce! Tymczasem, rzecz jasna,
Ruszajmy w dalszą drogę. Obróć się na pięćcie
I pójź schodami w górę; stopnie rachuj skrzętnie!

By skończyć zadanie, musisz coś obliczyć:
Dodaj liczbę schodów do numerów latarenek z Kopernika ulicy
(__ + __ + _ = __)
(By je zapamiętać byłeś poproszony) –
Wynik liczbę kroków znaczy w lewą stronę.
Nie wiesz pewnie, po co to całe liczenie
I nauka miar dawnych; jest to pouczenie;
Chciałem Ci pokazać, jak trudne zadanie

Podejść do niego, ustaw się doń przodem
i rachunek wykonaj przędko, mimochodem:
Liczba słupów i ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
 $x = \dots$
Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie!
„Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to \dots N,
racja!
Gdy odpądniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
Widzisz cyfrę \dots ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Dozredziś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst natł wypisany
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Bym mógł \dots i nocą optakiwał zabitych, córy
mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,
Gmach (pląmkami cegiel z lekką przetykany).
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
W zachodnio-północnym rągu oblicza swe światło
Ukazuje mała z zębem grymsu bąszta –
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stari tyłem do tablicy i spójr w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
Ruszał. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzezakie;
Stały dawniej, ot, historia taka...
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Cubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przywołaniem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego
Wspominają także; był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
Chcąc nie znany daty świętej oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwórc się doń tyłem i idź prosto drogą;
Nie schodzi z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomnia, i stari przed pomnikiem

Miał w przeszłości kupiec; całe rachowanie
Miary, wagi, ilości musiał liczyć w głowie!
Dziś rzecz jest łatwiejsza – każdy tak odpowie.

Widzisz pomnik blisko? Podejdź ku niemu;
To Lis-Kula, wojak słynny. Spójrz ku kamiennemu
Obliczu; postać pułkownika – czy wzrok jego nawet –
Dalszą z tego miejsca drogę Ci pokaże.

Bezpiecznej drogi do niego poszukaj,
Pasy przy słupie (herb drogę pokaże) masz przekroczyć z marszu.
Oto już przed Tobą wznosi się najstarszy
Kościół w Rzeszowie- Kościół Farny
Bywał pełen zawsze, kiedy w czasie marnym –
Powodzi, pożaru, zarazy lub wojny
Przychodziliśmy wybłagać u Boga spokojne
Życie dla naszych żon, dzieci, aby miasto całe
Ocalić od złego. Trzy nawy wspaniałe,
Prezbiterium gotyckie ma nasz kościół-Fara,
A głos dzwonów z barokowej wieży na święto i alarm
Często się odzywa.
Czas już na nas! Wybacz,
Że wspomnienia się kłębią we mnie jak we młynie.
Wejść między dzwonnice naszą a świątynię
I rusz ku ulicy Kościuszki (dla mnie Farną na zawsze została,
Bo do kościoła nas doprowadzała).

Idąc, spójrz na kamienice, które zbudowano
Ponad sto lat temu. Do dziś ich kształt wiernie zachowano.
Mieszkali tu handlarze i kupcy; lecz ruszaj dalej
Rażnym, dziarskim krokiem. Idź aż do wspaniałej
Kamienicy, tak innej od wszystkich,
Bowiemy fasada jej pełna kolumn rzymskich.
Policz je, a wynik przez „2” podziel
_ : _ = _ ;
Tyle ujrzyś w górze w sąsiednim gmachu,
Z lewej strony okien w dachu!

Przy końcu ulicy, prawej strony stań blisko, odlicz 7 kroków
W prawo; tyłem do Ratusza stań – czy już jesteś gotów?
Na kamienicy widzisz tablicę, co o wyjątkowej
Mówi osobie, bo lampy naftowej
Przybliży odkrywcę. Ignacy Łukasiewicz był z nią powiązany,
A dom _____ został mianowany.

Podejdź do niego, ustaw się doń przodem
I rachunek wykonaj prędko, mimochodem:
Liczba kroków z ogłoszonymi z tablicy obok razem pomnożone
 $x = \dots$
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
Spójrz na znak w gmachu na Ciesłej:
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to _____ N,
racja!
Gdy odpadnie, prędko pod literę wracaj.

Stój do przodu, serceń za róg nad nazwą ulicy:
Widzisz cyfrę? 7 Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Dozreł do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst na wyspiony
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Bym mógł _____ i nocą opłakiwał zabytki, cory
mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,
Gmach (planami ogół z lekką przetykany)
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
W zachodnio-północnym rągu odizoluje swe światło
Ukazuje mała z zębem gipsu baczka –
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stać tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?
Odnoszące progiś przez jeźdźcy, ku lampom ostatniej
Ruszał. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
To dawny plac, gdzie groby i wznosił rzeźnika;
Stać dźwigni, rd. historia taka.
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Czubek ostatniej latarni – przynajmniej się zmagaję.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przewodnictwem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
Dokumenty nazwisko architekta- Włocha, mistrza Belottiego
Wspomniana także, był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
Chcąc nie znany daty świętym oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.

Otwórz się doń tyłem i idź prosto drogą:
Nie schodzi z niej do chwili, aż ujrzyś przed sobą
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomnia, i stań przed pomnikiem

Nim do skarbu przejdziemy, poznasz jeszcze jedną
Kamienicę. Do tablicy stań tyłem, szukaj razem ze mną:
Z lewej strony Rynku stoi kamienica, której
Strzeże napis ALKO, a do tego numer
Dwudziesty piąty. Imię dawnego lokatora także figuruje na niej:
Jej właścicielem był Lischutz Hirsch, bogaty mieszczanin.
Nie wszyscy wiedzą, że lata temu była tu, w Rzeszowie
Znana wytwórnia soków i trunków; smaczne, gatunkowe
Nalewki, likiery, rummy i koniaki.
Smakowały mi zawsze po dniu pełnym pracy...

By skarb odnaleźć, herbu miasta szukaj;

Dzisiaj Ci towarzyszył całą drogę tutaj.
 Podpowiem Ci: cofnij się pod słupy z ogłoszeniami,
 Za nimi spokojnie udaj się schodami
 (Nie musisz się lękać – to mili strażnicy!)
 A sam przygód szukaj w kupieckiej piwnicy.

To właśnie skarb mój, kupca bławatnego,
 I Rzeszowianina jak najprawdziwszego:
 Trasa Turystyczna pod miastem, kupców świat podziemny,
 Pełen niespodzianek, piękny i tajemny!
 Pieczętkę zdobędziesz, podchodząc do Pani
 W Informacji – tam nasz skarb schowany!

HASŁO:

Podjeżdż do niego, ustaw się doń przodem
 I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
 x = -----
 Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
 Spogląda ono zresztą i w gmachu na Giebie):
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ----- N,
 rapaj!
 Gdy odpadniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
 Widzisz cyfrę -----? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
 Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
 W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany
 Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
 „Bym mógł ----- i nocą oplakiwał zabitych, córę
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
 Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stani tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie latarnie, ciałem ustawione?
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
 To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzeźaka,
 Stały dawniej; ot, historia taka.
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nazwisko architekta – Wilocha, mistrza Belottiego
 Wspominają także; był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty poświęcenia oddania,
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stani przed pomnikiem

Podjeżdż do niego, ustaw się doń przodem
 I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
 x = -----
 Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
 Spogląda ono zresztą i w gmachu na Giebie):
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ----- N,
 rapaj!
 Gdy odpadniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
 Widzisz cyfrę -----? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
 Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
 W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany
 Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
 „Bym mógł ----- i nocą oplakiwał zabitych, córę
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
 Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stani tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie latarnie, ciałem ustawione?
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
 To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzeźaka,
 Stały dawniej; ot, historia taka.
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nazwisko architekta – Wilocha, mistrza Belottiego
 Wspominają także; był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty poświęcenia oddania,
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stani przed pomnikiem